

**Oświadczenie złożone
przez senatora Witolda Sitarza
na 73. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 kwietnia 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosił się petent mający orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy z prośbą o pomoc w rozwiązaniu skomplikowanej sytuacji prawnej związanej z ubezpieczeniem zdrowotnym. Obywatel ten ukończył studia magisterskie w 2000 r. Nie zdążył podjąć pracy, gdy uległ wypadkowi komunikacyjnemu. W wyniku wypadku stał się osobą niepełnosprawną – obecnie ma orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy. Ponieważ nie podjął pracy, a wypadek wydarzył się w momencie, gdy nie był już studentem, nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym.

Wypadek nie był spowodowany przez niego, w związku z czym otrzymuje stałe odszkodowanie powypadkowe z polisy OC sprawcy wypadku. Odszkodowanie to jest na tyle wysokie, że nie przysługuje mu renta socjalna, której przyznanie dałoby możliwość uzyskania ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego ze środków publicznych. Ponieważ w pierwszym okresie po wypadku mógł jeszcze podjąć pracę, zarejestrował się jako bezrobotny. Z tego tytułu uzyskał ubezpieczenie zdrowotne opłacane przez PUP, ale wobec aktualnego orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy jest to jednak sytuacja niezwykle.

Petent musi wkrótce przejść poważną operację wymagającą długiego okresu rehabilitacji, więc po dziewięćdziesięciu dniach PUP skreśli go z listy osób zarejestrowanych. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie przyzna mu renty socjalnej, gdyż odszkodowanie powypadkowe wlicza się do osiąganego dochodu rodziny, choć w znaczeniu podatkowym nie jest dochodem, zaś opłacanie dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego jest problematyczne z powodu znacznego uszczerpku środków na przeżycie i leki.

Proszę o informację o tym, w jaki sposób w tej skomplikowanej sytuacji można pomóc petentowi w uzyskaniu ubezpieczenia zdrowotnego.

Z poważaniem
Witold Jan Sitarz